

Maria Marczevska-Rytka

„Religia w świecie współczesnym :
zarys problematyki religiologicznej”,
pod red. H. Zimonia, Lublin 2000 :
[recenzja]

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 8, 208-210

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Na uwagę zasługuje fakt, że do opracowania *Słownika* wykorzystano m.in. bezpośrednie relacje i prywatne zbiory członków Batalionów, materiały zarządów wojewódzkich, kół gminnych i miejskich Związku Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i b. Więźniów Politycznych. Ponadto informacje zaczerpnięto ze składnicy akt b. Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, b. Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, Archiwum Państwowego w Lublinie.

Księga poświęcona Żołnierzom Batalionów Chłopskich Okręgu Lubelskiego jest dowodem pamięci dla obrońców Polski. Stanowi cenne opracowanie historyczne i z pewnością przyczyni się do poszerzenia wiedzy o największej zbrojnej armii chłopskiej.

Lektura *Słownika* skłania do refleksji nad patriotyzmem, zaangażowaniem i oddaniem polskich chłopów Ojczyźnie. Niech służy ocaleniu od zapomnienia choćby części (około 8 tysięcy) żołnierzy spośród 50-tysięcznej armii chłopskiej Lubelszczyzny, którzy walczyli o demokratyczną i sprawliwą Polskę.

Agnieszka Gębał

***Religia w świecie współczesnym. Zarys problematyki religiologicznej*, pod red. H. Zimonia, Lublin 2000, s. 653**

Recenzowana książka budzi respekt zarówno pod względem obszaru prezentowanych badań, jak i nazwisk autorów – wybitnych specjalistów zajmujących się problematyką religioznawczą. We współczesnym świecie zdominowanym podejściem globalistycznym nie brakuje głosów odrzucających religię czy zawężających ją do chrześcijaństwa. A przecież czynnik religijny odgrywa niebagatelną rolę, zarówno w życiu jednostek, jak i w stosunkach międzynarodowych. Ciągłe żywe pozostaje przekonanie Blaise'a Pascala, który pisał, iż „zęglujemy po szerokim przestworzu, wciąż niepewni i chwiejni, popychani od jednego do drugiego krańca. Czegokolwiek chcielibyście się ucześcić, wraz chwieje się to i oddala; a jeśli podążamy za tym, wymyka się, wyślizguje się i wiekuiście ulata. Jest to stan naturalny, najbardziej wszelako przeciwny naszym skłonnościom; pałamy żądzą znalezienia oparcia i ostatecznej podstawy, aby zbudować na niej wieżę wznoszącą się w nieskończoność; ale cały fundament trzaska i ziemia rozwiera się otchłaniają”.¹

Prezentowana praca składa się z trzech części. Część pierwsza poświęcona jest problematyce związanej ze stanem badań nad religią. Znajdziemy tu wyszczególnienie nauk zajmujących się badaniem religii. Należy do nich religioznawstwo, historia religii, socjologia religii, psychologia religii, etnologia religii i etnoreligioznawstwo, fenomenologia religii, geografia i ekologia religii, filozofia religii oraz teologia religii.² Nie wymieniono tu politologii religii, a myślę, że ze względu na duży wpływ religii na życie polityczne można mówić o rozwoju tej nauki. Na gruncie polskim badania w tym zakresie podjął zespół kierowany przez Profesora Bogumiła Grotta z Instytutu Religioznawstwa w Krakowie.

W tej części pracy podjęto także próbę odpowiedzi na ważne pytania związane z określeniem istoty i genezy religii, społecznego charakteru religii czy ateizmu. Starano się wskazać na wzajemne zależności między religią a kulturą oraz religią a osobowością człowieka. Są to pytania zasadnicze, na które jak dotąd nie ma jednoznacznych odpowiedzi. Możemy wskazać na problemy metodologiczne

¹ B. Pascal, *Myśli* (84), Warszawa 1958.

² Por. m.in.: G. Lanczkowski, *Wprowadzenie do religioznawstwa*, Warszawa 1986; M. Filipiak, *Religioznawstwo. Zagadnienia wybrane*, Rzeszów 1989; *Religioznawstwo. Podręcznik dla nauczyciela*, pod red. H. Grzymały-Moszczyńskiej, J. Majchrowskiego, Warszawa 1989.

związane z definiowaniem pojęcia religii. Po pierwsze, w odniesieniu do tego pojęcia możemy stwierdzić, iż niemal powszechnie mówimy o religii jako takiej czy też religii w ogóle. W istocie nie ma takiej religii. Mamy natomiast do czynienia z konkretnymi religiami występującymi w historii.³ Po drugie, wobec wieloznaczności tego pojęcia jak dotąd nie wypracowano jednej i zadowalającej wszystkich badaczy i użytkowników definicji.

Złożoność materii badawczej powoduje, iż religię możemy rozpatrywać jako zjawisko historyczne, społeczne czy teologiczne. Łacińskie pojęcie religii miało początkowo zabarwienie prawno-administracyjne. Aż do osiemnastego stulecia przetrwało w kulturze europejskiej dychotomiczne postrzeganie religii: religia chrześcijańska przeciw pozostałym religiom. Pod wpływem porównawczych badań etnologicznych wprowadzono bodaj najszerzą definicję religii obejmującą swym zasięgiem wszystkie kultury i ludy. Religia bywa traktowana jako swoisty zbiór cech, które przysługują jej historycznym postaciom.

Przyjmuje się zatem, że poszczególne religie powstały w określonym czasie i mają swoje dzieje. Według Mircea Eliadego mamy do czynienia z manifestacjami *sacrum* na przestrzeni dziejów i sposobami kontaktowania się z nim człowieka. Myśl tę oddają następujące słowa: „Poprzez doświadczenie *sacrum* umysł ludzki uchwycił różnicę między tym, co objawia się jako rzeczywiste, potężne, bogate i pełne znaczenia, a tym, co owych jakości jest pozbawione – chaotycznym i niebezpiecznym potokiem rzeczy, strumieniem ich przypadłych, pozbawionych sensu pojawień i zniknięć”.⁴ W kolejnym ujęciu religia postrzegana jest jako istotny fragment systemu społecznego. Z tego względu nie można jej zrozumieć w oderwaniu od społeczeństwa. Wskazuje się na religię jako istotny czynnik rozwiązywania sytuacji kryzysowych oraz obrony przed stanami chaosu, anomii i alienacji. W ujęciu teologicznym religia to zjawisko pochodzenia boskiego, stanowi objawienie Absolutu czy też odpowiedź człowieka na manifestację boskości. Określenie religii ma tu charakter normatywny. Stwierdza mianowicie jaka religia winna być w ramach przyjętego objawienia. Filozof religii Zofia J. Zdybicka pisze: „Religia jest realną i dynamiczną relacją osobowo człowieka do rzeczywistości transcendentnej – w naszej kulturze: do osobowo rozumianego Absolutu (Boga), od którego człowiek czuje się zależny w istnieniu oraz działaniu i który jest ostatecznym Dobrem-Celem, nadającym sens życiu ludzkiemu” (s. 66).

Biorąc pod uwagę aspekt doktrynalny, Alfred N. Whitehead definiuje religię jako system prawd ogólnych, które posiadają moc przemiany naszego charakteru wówczas, gdy są szczerze wyznawane i żywo przyswajane.⁵ W związku z tym, jego zdaniem, należy odrzucić te wszystkie koncepcje, które głoszą, iż religia jest przede wszystkim faktem społecznym. Fakty społeczne mają dla religii duże znaczenie, ale w istocie jest ona samotnością. Tylko bowiem ten, kto bywa samotny, bywa też religijny. W takim ujęciu religia jawi się jako użytek, jaki jednostka czyni ze swej samotności.⁶ Dlatego różne formy religii w postaci instytucji, świętych ksiąg, kodeksów postępowania, obrzędów czy zbiorowych ekstaz mogą się okazać zarówno przydatne, jak i szkodliwe. Spoglądając krytycznie na historię, Whitehead wskazuje na ciemną stronę religii w postaci ofiar z ludzi, kanibalizmu, orgii cielesnych, zabobonów, nienawiści między poszczególnymi rasami i wyznaniem, histerii czy bigoterii.

W części drugiej zaprezentowano wybrane religie niechrześcijańskie. Użycie przymiotnika pozachrześcijańskie nie jest zbyt fortunate i dziwi tym bardziej, iż w dokumentach II Soboru Watykańskiego używano przymiotnika niechrześcijańskie.⁷ Znalazły się tu religie uniwersalizujące: judaizm, buddyzm oraz islam. Scharakteryzowano religie o ograniczonym zasięgu oddziaływania, do których należą: hinduizm, konfucjanizm, taoizm oraz sintoizm. Niejako wprowadzeniem do

³ Por.: A. Bronk, *Nauka wobec religii (teoretyczne podstawy nauk o religii)*, Lublin 1996, s. 78.

⁴ M. Eliade, *Historia wierzeń i idei religijnych*, t. 1, Warszawa 1988, s. 1.

⁵ A. N. Whitehead, *Religia w tworzeniu*, Kraków 1997, s. 30.

⁶ *Ibid.*, s. 31.

⁷ Por.: M. Marczevska-Rytko, *Religie niechrześcijańskie w Polsce*, Lublin 1997.

omawianej problematyki jest rozdział poświęcony religiom charakterystycznym dla ludów pierwotnych, zakończeniem zaś rozdziału omawiające zjawiska określane wspólną nazwą New Age oraz nowe ruchy religijne.

W ostatniej części recenzowanej książki zamieszczono wybrane zagadnienia z teologii religii. Ukazano w niej chrześcijaństwo na tle innych religii. Dodajmy, iż sam układ i tytuły rozdziałów wskazują jednoznacznie na sposób postrzegania chrześcijaństwa wśród innych religii. Na uwagę zasługują trzy problemy omawiane w tej części pracy, z których każdy mógłby stanowić oddzielną książkę. Są to kwestie stosunku Kościoła wobec nowych ruchów religijnych, dialogu z religiami niechrześcijańskimi oraz pluralizmu religijnego. Problemy te nabierają szczególnej wagi u progu nowego tysiąclecia. W encyklice *Fides et ratio* papież składa hołd innym kręgom cywilizacyjno-kulturowym. Zwraca uwagę na kraje Wschodu „niezwykle bogate w bardzo dawne tradycje religijne i filozoficzne. Szczególne miejsce wśród nich zajmują Indie. Z wielką duchową energią myśl hinduska poszukuje doświadczenia, które wyzwalać człowieka z ograniczeń czasu i przestrzeni miałyby wartość absolutną. W dynamice tych dążeń do wyzwolenia osadzone są wielkie systemy filozoficzne”.⁸

Zwolennicy scjentystycznego spojrzenia na świat głoszą pogląd, iż religia jako taka obumiera i w związku z tym przestaje pełnić funkcję, jaką pełniła dotąd. Natomiast miejsce religii zajmuje nauka i technika. Stąd też są one traktowane jako nowe bożki, którym należy oddawać cześć.

Prezentowane poglądy wpisują się w szeroko rozumiany nurt laicyzacji. Mamy do czynienia ze stopniowym uniezależnianiem się różnych dziedzin życia spod wpływów instytucji kościelnych czy systemów religijnych. Wzrasta liczba ludzi, zwłaszcza młodych, którzy poszukują dla siebie miejsca poza uznanymi, tradycyjnymi Kościołami. Jest to swoiste wyznanie wiary: „tak” dla religii, „nie” dla Kościołów. W każdym razie należy zwrócić uwagę na rozwój różnego rodzaju ruchów kultowych, wierzeń amorficznych (wiara w Boga zastępowana wiarą w siły nadprzyrodzone) czy kultów magicznych. Pojawiają się one w postaci różnorodnych ugrupowań, stowarzyszeń czy nawet uniwersytetów. Kościoły tradycyjne są zastępowane nowymi ruchami religijnymi.

Przedstawione problemy zyskują na znaczeniu w sytuacji, gdy religia, często zupełnie niezależnie od woli i postawy hierarchii kościelnej, staje się częścią gry politycznej i w ten sposób elementem życia politycznego. Jest to szczególnie widoczne w byłej Jugosławii czy części republik byłego Związku Radzieckiego. W narastających konfliktach społecznych i politycznych religia staje się ważnym elementem. Obserwujemy wzrost fali fundamentalizmu w ramach różnych kręgów cywilizacyjnych i kulturowych.

Maria Marczevska-Rytka

„Res Historica” 1999, z. 8: Józef Piłsudski i piłsudczycy, red. Zbigniew Zaporowski, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 286

Kolejny zeszyt czasopisma „Res Historica” został przygotowany przez zespół autorski pod kierunkiem Zbigniewa Zaporowskiego. Autorzy poszczególnych tekstów uczynili przedmiotem swoich zainteresowań poznawczych Józefa Piłsudskiego i „ludzi działających w jego cieniu i w jego imieniu” w II Rzeczypospolitej (*Wstęp*). Zadaniem postawionym przed niektórymi opracowaniami było wprowadzenie do obiegu naukowego nowych źródeł, odnalezionych w archiwach. Artykuły zawarte w zeszycie zostały podzielone na trzy grupy tematyczne dotyczące: 1) bezpośrednio Piłsudskiego; 2) piłsudczykowskich formacji; 3) piłsudczyków. Do pierwszej grupy należałoby

⁸ Jan Paweł II, *Encyklika Fides et ratio*, Wrocław 1998, s. 107.